

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie,

Zwracam się do Pana Prezydenta z prośbą o wycofanie udziału Krakowa z partycypowania w ogólnopolskim programie zatytułowanym „Zero procentów”. Program zbudowany jest na bardzo istotnym założeniu przeciwdziałania szerszemu się alkoholizmowi wśród młodych ludzi, zwłaszcza w czasie zaczynających się wakacji. Jednym z ważniejszych elementów tegoż programu jest tworzenie grup tzw. „agentów”, a więc młodych ludzi wysyłanych do sklepów z alkoholem. Jeśli sprzedawca w sklepie nie zapyta młodocianych o dowód osobisty, wysyłani „agenci” mają obowiązek donieść o sprawie strażnikom miejskim, policji etc.

Zastanawiam się, kto wymyślił taki program. Program, który przy całej szlachetności tezy walki z alkoholizmem – sugeruje tak ohydne praktyki, praktyki DONOSZENIA. W chwili obecnej nie możemy sobie do końca poradzić z pozostałościami minionej epoki, tego czasu, w którym jedną z najobrzydliwszych praktyk było donoszenie w mniej lub bardziej (zdaniem donoszących) szlachetnych przekonaniach. Teraz zaś wymagamy od młodych ludzi, aby donosili. Wydaje mi się, że pomimo, jakże szlachetnego celu, nie powinniśmy od młodych ludzi domagać się wykonywania takich praktyk. Jest to, moim zdaniem uczenie zachowań bardzo niejednoznacznych moralnie. Wracając do początku programu jestem przekonana, że akcja może się doskonale udać, bez wciągania w nią młodocianych czy też młodych „agentów”.

Znam i propaguję ideę społeczeństwa obywatelskiego a także rozumiem policyjne praktyki „prowokacji”, jednakże nie jestem przekonana, że akcja taka powinna obejmować młodych ludzi, nie pracujących w policji. To nie tak, moim zdaniem uczy się społeczeństwo odpowiedzialności. Piszę to, będąc nauczycielem akademickim. Uczę moich studentów odpowiedzialności przede wszystkim za siebie i za swoje działania, jednak jestem przekonana, że niewiele uzyskalabym poprzez metody proponowane w omawianym programie.

Z poważaniem

